

MIARY ROLI NA PODHALU W UBIEGŁYCH WIEKACH.

1. NOWY MATERJAŁ DO HISTORJI OSADNICTWA NA PODHALU. Opublikowany przez Dr. E. Długopolskiego materiał do historii osadnictwa na Podhalu p. t. „Przywileje sołtysów podhalańskich”¹⁾ oraz cenne uzupełnienia Dr. K. Dobrowolskiego zawarte w recenzji tejże pracy²⁾, dostarczają substratu do najrozmaitszych zagadnień pośrednio lub bezpośrednio łączących się z historją tego obszaru, przedewszystkiem ze stanowiska gospodarczego.

Nie jest to, co prawda materiał kompletny, ani co do dawnego starostwa nowotarskiego, ani co do całego Podhala, niemniej w stosunku do tego co było znanem ś. p. K. Potkańskiemu, kiedy pisał studjum o osadnictwie na Podhalu, jest znacznem rozszerzeniem materiału, który pewne poglądy wymienionego uczonego pozwoli pogłębić i oświetlić, a także i nieco zmodyfikować.

2. RAMY CHRONOLOGICZNE ZAGADNIENIA. Dla zagadnienia wymienionego w tytule wspomniany materiał przynosi wiele nowych danych źródłowych, choć wszystkich wątpliwości nie rozwiązuje. Ramy chronologiczne naszych rozważań obejmują okres od XIII — XVIII wieku, t. j. od momentu, kiedy ukończył się okres plemiennej doby osadnictwa

1) Wydawnictwo Muzeum Tatrzańskie im. Dr. T. Chałubińskiego w Zakopanem nr. 1. Rocznik Podhalański. Zakopane—Kraków 1914—1921. str. 1—48 [oznaczać będą w skróceniu: Długopolski. Przywileje].

2) Kwartalnik historyczny XXXVIII (1924) str. 118 — 131. [oznaczać będą w skróceniu: Do: rowolski. Kw. hist. XXXVIII].

Wiślan, a wystąpiły nowe czynniki w historii osadnictwa, t. j. w XIII w. Niemcy, a w XV w. Wołosi, kiedy zmieniły się formy osadnicze, zginęły stare, a pojawiły się nowe¹⁾. Czynniki te, t. j. napływ kolonizacyjny Niemców i Wołochów wniosły do życia gospodarczego nowe pierwiastki, które jednak z natury rzeczy musiały się liczyć przedewszystkiem z warunkami przyrodzonymi osadnictwa, a także z rodzimymi pierwiastkami u ludności tubylczej, która tu niewątpliwie istniała, choć nie była ujęta w formy organizacyjno-społeczne, jakie są wynikiem pracy i polityki gospodarczej, rozwijanej na tym obszarze, począwszy od XIII w.

3. PUNKT WYJŚCIA DLA ZAGADNIENIŃ MIAR ROLI: RZECZOWY I CHRONOLOGICZNY. Dla zagadnienia miar roli rezultaty prac nad osadnictwem Podhala stanowią punkt wyjścia. Są to tezy następujące: Beskid i Podhale nie przedstawiają korzystnych warunków dla rozwoju rolnictwa, Podhale jest wprost nieurodzajne; pierwotnie zaś nietylko północne stoki Tatr, ale cały Beskid i Podhale zalegała jedna wielka puszcza przeważnie świerkowa²⁾. Najstarsze świadectwo historyczne na Podhalu przedstawia przywilej Henryka Brodatego z r. 1234, pozwalający Teodorykowi, wojewodzie krakowskiemu osadzać kolonistów niemieckich w lasach nad rzekami Dunajec Biały i Dunajec Czarny, Rogoźnik, Ostrowsko, Lepietnica na Podhalu, a także nad rzekami Słona, Ratajnica, Niedzielsko i Stradomka w Beskidzie³⁾.

4. POCZĄTKI OSADNICTWA NA PRAWIE NIEMIECKIEM. ŁAN ŚREDNIOWIECZNY. Rok 1234 stanowić musi chronologiczny punkt wyjścia dla badań osadniczych wogóle, jak i mierniczych: osadnictwo na prawie niemieckiem, rozwijające się od owej daty, przyniosło ze sobą gotowe pojęcia z zakresu miar roli, które usiłowało przeszczepić na obszarze Podhala. Że były usiłowania przeszczepienia obcych pojęć z tego zakresu na Podhalu, dowodzą średniowieczne przywileje lokacyjne najstar-

1) Pisma pośmiertne Karola Potkańskiego I. str. 297 i 8.

2) Pisma pośmiertne K. Potkańskiego I. str. 291 i 2.

3) Pisma pośmiertne K. Potkańskiego I. str. 320.

szych osad na Podhalu. Przywilej lokacyjny Ludzimirza¹⁾ (1333) przewiduje wykarczowanie 17 łanów frankońskich (sede-
cim *mansos franconicos*), za co sołtys otrzymać ma we wsi mię-
dzy innymi jeden łan wolny (*unum mansum liberum*). Przywilej
lokacyjny Długopola²⁾ (1327) przewiduje wykarczowanie
lasu po obu brzegach Czarnego Dunajca do wysokości 54 ła-
nów miary frankońskiej (*quinguinta quatuor mansos mesure
franconiensis*) oraz wolne łany (*mansos liberos*) dla sołtysa i ko-
ścioła. Przywilej lokacyjny K r a u s z o w a³⁾ (1382) mówi o 50 ła-
nach frankońskich (*quinguinta mansos continentes franconicos*).
Tenże przywilej obok terminu na oznaczenie łanu (*mansus*)
posługuje się określeniem „laneus” mówiąc o daninie zbożo-
wej z łanu na rzecz proboszcza. Przywilej lokacyjny Sz a f ł a -
r ó w⁴⁾ (1338) mówi o dwu łanach (*duobus laneis*) sołtysich.
Sfałszowany przywilej dla Waksmundu⁵⁾ (1434) wymienia łany
wolne dwa (*duos mansos liberos*) i łan kościelny (*mansus*)
oraz wymienia daniny opłacane z łanu (*a quolibet laneo*).
Przywilej lokacyjny dla Klikuszowej⁶⁾ (z r. 1389) mówi
o czterech łanach sołtysich (*quatuor laneos*) oraz o pozwoleniu
na założenie i odmierzenie 60 łanów (*sexaginta laneos seu man-
sos collocandi mensurandique facultatem...*). Ten zasób wzmia-
nek o łanach ze średniowiecza, a dotyczący najstarszych osad
na prawie niemieckim na terenie Podhala pozwala nam
stwierdzić, że posługiwano się tu terminologią łacińską: „La-
neus” „mansus”, przyczem określa się te pojęcia bliżej dodat-
kowo przymiotnikami jak: „liber” „franconicus” „measure
franconiensis”, lub używa się bez określeń. Osnowa aktów
wskazuje na identyfikowanie ze sobą określeń „laneus”
i „mansus”. Pozatem materiał średniowieczny zaczerpnięty
nie daje żadnych wskazówek, mogących posłużyć do określe-
nia wielkości owych jednostek rolnych. Że je odmierzano,
wskazuje wyraźnie wzmianka przywileju lokacyjnego Klikuszow-

1) K. Młp. I. nr. 194. str. 229.

2) K. Młp. I. nr. 175. str. 207 i 208.

3) K. Młp. I. nr. 366. str. 433.

4) K. Młp. III. nr. 655. str. 28.

5) Długopolski, Przywileje str. 9. nr. 2.

6) K. Młp. IV. nr. 999. str. 25.

wej. Czy tego pomiaru dokonywali *miernicy* (*mensuratores*), którzy istnieli w XVI w. na Mazowszu, (a o których czyni wzmiankę w swej Geometrii Grzębski) zwani też geometrami, pomiernikami, mierniczymi, żerdnikami (*perticarius*), o których istnieniu mamy dane źródłowe już z połowy w. XIII¹⁾, czy dokonywali tegoż sołtysi, ze źródeł średniowiecznych nie jest nam wiadomem. Wnioskując na zasadzie faktów dokumentalnych późniejszych (z początku XVII w.) możnaby mniemać, że pomiar gruntu (cerklowanie) należał do sołtysa²⁾. Sama nazwa „mansus“ nie daje również nam pewnych wskazówek co do wielkości. W źródłach praw frankońskich i innych praw germańskich wyrazy „mansus“ „hoba“ „curtile“ „sors“ „aratum“ mają jednakową mniej więcej wartość i znaczenie. Wedle badań A. Meitzena³⁾ „mansus“ waha się od 15^{1/2}—60 morgów; wielkość morga również była rozmaita, a zależała od wielkości pręta kwadratowego. Wytworzony u schyłku rządów Karola W. łan królewski (*mansus regalis*) wynosił w okolicach niemieckich na wschód od Łaby 47 — 48 hektarów. Również i określenie łanu „laneus“ niewiele mówi, tembardziej, że nasza terminologia łacińska średniowieczna rozróżniała „laneus regius antiquus“, „laneus regius advocatialis seu putativus“ „laneus regius verificatus“ „laneus scultetialis“. Charakteryzuje najlepiej zamieszanie na owem polu Grzębski w swej Geometrii, piszący w XVI w.: „Łany w Polsce są rozmaite, jedny zowią francuskie, a drugie polskie. Zasię łany jedny są wielkie, drugie mniejsze. Łan wielki zowią królewskim łanem, który połowicą jest większy a niż inszy łan. Na Podgórzu chłopci dzierżą łany (jeśli że wszędzie tego niewiem) niemasz jedno ćwierć łanu królewskiego, a przedsię je łanami zowią“. Ostatni ustęp Grzębskiego wskazuje wyraźnie, że

1) F. Bujak. Studja nad osadnictwem Małop. Cz. I. str. 179—180.

2) W r. 1619. St. Witowski, starosta nowotarski, daje „moc zupełną przereczonemu Walentemu Pietrzykowskiemu puste lasy, bory w miejscach wyżej naznaczonych cercklować i wieś osadzić, która od Potoka ma być nazwana Dziańysz...“ Długopolski. Przywileje str. 31. Por. też ibidem str. 42.

3) A. Meitzen. Volkshufe und Koenigshufe. Tübingen 1899. (Odbitka z Festgabe für Georg Heussen). Por. F. Bujak. Studja nad osadnictwem Małopolski. Cz. I. str. 214 i 215.

okolice podgórskie posługiwały się określeniem „łan” na oznaczenie jednostek stosunkowo małych. Niewątpliwie za twierdzeniem Grzębskiego przemawiałaby ta okoliczność, że teren górski względnie podgórski, nie daje możliwości wytworzenia się jednostek większych, ale sprzeciwia się temu inna okoliczność, a mianowicie słaba wydajność roli, która wymaga znowu czegoś wręcz przeciwnego t. zn. posługiwania się raczej większymi jednostkami miar gruntowych.

5. ŁAN FRANKOŃSKI. Biorąc pod uwagę wiadomości źródłowe, zawarte w przywilejach lokacyjnych, które przeważnie wyraźnie mówią o łanach względnie włókach (laneus, manus) frankońskich, wypadaloby oświadczyć się za jednostką mniejszą i pójść za badaniami F. Piekosińskiego¹⁾, że może tu wchodzić w grę albo łan frankoński zwykły czyli niemiecki, dzielący się na 18 stajań (morgów) frankońskich albo 72 wiertelki albo 12,960 prętów kopanych (kwadratowych) albo 729.000 łokci kwadratowych. Przyjmując zaś okrągło jako podstawę zamiany stosunek łokcia krakowskiego²⁾ do metra 55 cm. (właściwie 54.94 cm.) otrzymamy w przybliżeniu jako wielkość łanu frankońskiego obszar równy 22 ha. 5 a. 22¹/₂ m² czyli przeszło 22 hektarów. W świetle tych cyfr wypadaloby, że karczunek przy lokacji Ludzimirza przewidywał wycięcie 374 hektarów, Długopola 1188 ha, Krauszowa 1110 ha, Klikuszowej 1320 ha. Chodziłoby tu zatem o obszary obejmujące 3³/₄ km², 11⁹/₁₀ km², 11¹/₁₀ km², 13¹/₅ km². Na wartość tych cyfr mogłaby rzucić pewne światło dzisiejsza rozległość wymienionych wsi, a przede wszystkim wielkość obecna obszaru zajętego pod uprawę roli względnie niepokrytego lasem, co by można skutecznie na podstawie map katastralnych, ale nie sądzę, by istotnie dało się to rozstrzygnąć definitywnie. Historia bowiem owych wsi, o ile się da śledzić z ułamkowych wiadomości, wykazuje, że owe licencje na wykarczowanie pewnych obszarów mają znaczenie raczej potencjalne (teoretyczne) niż kinetyczne (praktyczne).

1) Piekosiński F. O łanach w Polsce wieków średnich. Kraków 1887.

2) K. Sochaniewicz. „Tablice metrologiczne - numizmatyczne”. w T. Wierzbowskiego Vademecum. Wyd. II-gie (1926) str. 216—217.

6. WOLNE TEMPO W ROZBUDOWIE WSI PODHALAŃSKIEJ. Rozbudowa wsi podhalańskiej szła stosunkowo wolnym tempem. I tak: Ludzimierz mający wykarczować 17 łąnów czyli 374 hektarów, w r. 1581 wykazuje¹⁾ zaledwo 4 łąny kmiece i 1 łąn sołtysi, a więc zaledwo $\frac{1}{3}$ wymienionego obszaru; Długopole, mające wykarczować 54 łąnów czyli 1188 ha., liczy w r. 1564 zaledwo „kmienci osiadłych 6, którzy mają role małe, niepomerne, bo im je Dunajec kazi”, a więc stosunek jeszcze gorszy, przyczem tylko wiadomo pozytywnie o łąnie sołtysim²⁾, w r. 1581 rejestr poborowy³⁾ wymienia tylko łąnów kmiecych 3, a sołtysi 1. Lustracja zaś z r. 1711 wogóle⁴⁾ łąnów kmiecych nie wymienia, a lustratorzy mówią: „O łąn inkwirowaliśmy, jeżeli zupełny ma, przyznał, że nie ma, tylko jeden *zarąbek*, t. j. *jedną rolę*, przez co ukrzywdzony jest, kędy według przywileju naznaczony jest Potok czerwony, ten mu gromada odebrała”. Krauszów, mający wykarczować 50 łąnów czyli 1100 ha, liczy⁵⁾ w r. 1581 łąnów kmiecych 3, sołtysi 1, a więc wykazuje stosunek podobny do Długopola. Szaflary⁶⁾, jeden z ośrodków gospodarczych starostwa nowotarskiego, liczą w r. 1564, kmienci osiadłych 18, „którzy mają role małe, niepomerne, bo im je Dunajec kazi, przeto też czynsz różno płacą”. Obok tych są „*zarębkowie albo wolnicy*”, o których lustracja mówi: „wolników, co na surowem korzeniu zasiedli i teraz zasiadają 21, którzy wolej używają wedle zwyczaju”. W r. 1581, mamy w Szaflarach⁷⁾ łąnów kmiecych 3 i łąn sołtysi, choć przywilej mówił aż o dwu łąnach sołtysich. Waksmund⁸⁾ liczy w r. 1564 11 kmienci, „a pod niemi—jak mówi lustracja—łąnów naliczonych 5, prętów 9”, choć przywilej przewidywał 6 łąnów frankońskich, mających być lokowanych i 2 łąny wójtowskie.

1) Żr. dz. XIV. str. 146.

2) Rocznik Podhalański, str. 68.

3) Żr. dziej. XIV. str. 146.

4) Długopolski. Przywileje, str. 31.

5) Żr. dz. XIV. str. 146.

6) Rocznik Podhalański, str. 68—70.

7) Żr. dziej. XIV. str. 146.

8) Rocznik podhalański, str. 67.

Natomiast rejestr poborowy¹⁾ z r. 1581 mówi tylko o 3 łanach kmiecych, o 1 łanie sołtysim ale o 4 *zarębnikach*. Klikuszowa, mająca wykarczować 60 łanów czyli 1320 ha i posiadać 4 łany sołtysie, w r. 1564 liczy „kmieci osiadłych 33, między któremi 21, którzy czynsz płacą wedle przekopania, jako który wiele wykopał”, „kmieci nowych”, którzy na surowem korzeniu osiadają, 12, na które czynsza żadnego jeszcze nie włożono...”.

Rozpatrzenie wzmianek źródłowych z XVI w., dotyczących wsi podhalańskich powstałych w średniowieczu, doprowadza nas do następujących wniosków: 1) rozwój terytorjalny wsi podhalańskiej posuwa się bardzo wolno, wskutek czego jest wielka rozbieżność między postulatem przywileju lokacyjnego a jego wykonaniem: karczunek nie zdołał osiągnąć tej liczby łanów, które przywileje przewidywały. 2) Łan frankoński, normalnie liczący przeszło 22 hektarów roli, stał się jednostką, nie mającą praktycznego znaczenia, albowiem osadnicy mieli role małe i niepomiernie. 3) W praktyce każdy posiadał tyle roli, ile zdołał wykopać, względnie wykarczować. 4) Na łanach w teorji siedzieli sołtysi i kmiecie, choć i ci ostatni nie posiadali pełnych łanów lecz ułamki, czego dowodzi Waksmund, gdzie na 5 łanach i 9 prętach siedzi 13 kmieci. 5) Obok kmieci osiadłych na łanach i częstkach łanów, albo na „niepomiernych rolach”, których stanowisko prawne było stosunkiem czynszowo-dannicznym, istnieje klasa ludności wiejskiej zwana w XVI w. „zarębkami”, „zarębnikami”, „wolnikami”, przez których rozumie się włościan osiadłych na surowym korzeniu, wolnych od czynszu. 6) Zarębnicy (zarębkowie, wolnicy) gospodarują na „*zarębkach*”, t. j. na jednej roli”; zarębek (także i zarębka) stanowi zatem jednostkę gospodarczą, jak świadczy lustracja z r. 1711 tycząca Długopola, mniejszą od łanu. Okoliczności naprowadzone w naszych wnioskach dowodzą wyraźnie, że system gospodarczy oparty o łan, jako miarę roli, niejako narzucony przez system prawa niemieckiego, stanowił właściwie dopiero końcowy etap rozwoju poszczególnych wsi, a był uwarunkowany właściwo-

¹⁾ Źr. dz. XIV. str 145.

ściami (morfologią i glebą) terenu. Zanim wytworzył się łąn frankoński kmiecy czy sołtysi wskutek wykarczowania lasu, rozwijał się „zarąbek”, a stadjum to trwało tak długo, jak długo trwały lata wolności, czego dowodzi synonim „wolnik” jako określenie „zarębника”.

7. ZARĘBKOWIE, ZARĘBNICY, ZARĄBEK. Wobec tego należy odpowiednio zmodyfikować pogląd K. Potkańskiego¹⁾, który uważa zarębników za osobny rodzaj ludności zagrodniczej, powstałej w górskich i lesistych stronach. Czy trudnili się pasterstwem, jak przypuszcza Potkański, nie jest wiadomem, ale to pewne, że są kolonistami, choć niekoniecznie „na stokach gór, na płonej glebie”. Zgodzić się jednak należy z Potkańskim, że etymologicznie da się ich nazwę wyprowadzić od tego, „że zarębywali czyli wyrębywali puszcze, więc sami nazywali się zarębnikami, a role ich zarąbkami”. Bardzo ważnem i ciekawem jest spostrzeżenie K. Potkańskiego²⁾, że i dziś są role zwane zarąbkami. To ciekawe spostrzeżenie da się uzupełnić faktem ciągłości tradycji dokumentalnej: nazwę zarąbek, występującą w XVI wieku, spotykamy w dokumentach podhalańskich na przestrzeni od XVI—XVIII wieku. Lustracja³⁾ z r. 1767 wymienia w Białym Dunajcu obok 24 ról kmiecych także: „Polany: Zarąbek jeden, półzarębki Stołowskie, $\frac{1}{4}$ zarębki Furłukowka, $\frac{1}{4}$ zarębki Gilowka, $\frac{1}{4}$ zarębki Palenica, $\frac{1}{2}$ zarębki Kulbasówka, $\frac{1}{4}$ część Payszczykówka...”. Lustracja⁴⁾ z r. 1711 wsi Morawczyny mówi również o zarąbku: „Komisarze o łąn inkwirowali, jeżeli mają cały pod sobą, nie przyznali tylko *półtora zarębka*”. W r. 1635 w przywileju lokacyjnym dla Bukowicy⁵⁾ spotykamy wyrażenie: „wszerz od między *zarębka Stachnik nazwanego*...”. Ta ciągłość nomenklatury na przestrzeni paru wieków, dowodzi niewątpliwie konserwatyizmu w zakresie samej nazwy, a co zatem prawdopodobne, także i samego pojęcia z jego faktycznym korelatem w otaczającej przyrodzie; to znowu pozwala

1) Pośmiertne pisma I. str. 339.

2) I. c. str. 340

3) Długopolski. Przywileje str. 14.

4) j. w. str. 37.

5) j. w. str. 40.

wysuwać pewne wnioski retrospektywne w odniesieniu do przeszłości ze stanu obecnego. A więc nasuwa się tu bliższe określenie *zarąbka* już nie tylko jako jednostki gospodarczej, ale jednostki w jednym kawałku. Potkański wyraził przypuszczenie¹⁾, że „pierwotnie każdy gospodarz miał zarąbek w jednym kawale, nazywają się one bowiem i dziś od właścicieli, a więc jest zarąbek Klimka, Kudłatego, Waligóry i t. d. Teraz doszło do bardzo wielkiego rozdrobnienia i po 20 gospodarzy siedzi na jednym takim kawałku roli”.

I w tym kierunku mamy stwierdzoną ciągłość tradycji w wyżej zacytowanych wyimkach źródłowych: a więc nazywanie zarąbków od właściciela praktykuje się na Podhalu na początku XVII w. (wieś Bukowina), dalej na pierwotną jedność i istnienie zarąbka w jednym kawałku wskazuje fakt takich określeń jak „półtora zarąbka” (Morawczyna) oraz rozwałkowanie na ćwierci i połówki zarąbków (Biały Dunajec). Co więcej ów proces rozpadania się zarąbków na części na wspomnianym przykładzie Białego Dunajca, da się stwierdzić na Podhalu już od połowy XVIII w. Dowodziłoby to, że w pewnych częściach Podhala już w połowie XVIII w. nastąpiło przeludnienie, czego następstwem było owo dzielenie pierwotnie jednolitych, niepodzielnych i tylko jednego właściciela mających zarąbków. Potkański wiąże system zarąbkowy z systemem jednodworczego gospodarstwa, jako typowego dla gór: każdy buduje się, gdzie znajdzie sposobne ku temu miejsce, więc łagodniejszy stok wzgórza, bliskość wody, stanowi o wyborze przyszłej siedziby”. W tej mierze lustracja Białego Dunajca przynosi nowe określenie, bo nazywa wymienione zarąbki i ich ułamki wręcz *polanami*, a zatem są to „wyrobione” polany w lesie. System jednodworczego gospodarstwa na sztucznych polanach czyli zarąbkach, jest nie tylko systemem gospodarczym, ale także systemem osadniczym równocześnie. Jan Czubek w swym studjum „Początki i nazwa Zakopanego”²⁾ badając osadnictwo wzdłuż Potoku Cichego, stwier-

1) Pisma pośmiertne I. str. 340, z powołaniem się na Encyklopedję rolnictwa t. II. str. 825 i K. D. Górale Beskidowi. str. 88.

2) Rocznik Podhalański (op. cit.) str. 57.

dza idąc od Poronina do dzisiejszego Zakopanego istnienie szeregu pierwotnie samotnych osad wśród lasu na lewym brzegu Potoku: Wyéwiczé, Gutowie, Bachledzi, Sperkówka, Olesiaki, Kurusi, Szymaki, Chramcówki; na prawym brzegu: Janosówki, Królówki, Zwijacze, Jadzarze, Tatany. To ciekawe spostrzeżenie ma o tyle ważne znaczenie, że pozwala nam w określeniach topograficznych n. p. w Bachledówce, Pardołówce, Antołówce, Krupówkach, Kasprusiu, Starej Polanie, Rafaczówce, Furmanówce, Płazówce i t. d. doszukiwać się drogą retrospektywną dawnych osad jednodworczych, a co za tem idzie sztucznych polan czyli zarąbków. Jako rys, charakterystyczny gospodarstwa zarąbkowego, poza faktem nazywania zarębników wolnikami, stwierdzonym źródłowo, da się wykryć ściśle związanie pojęcia zarąbka z pojęciem wolności i niezależności gospodarczej — o ile chodzi o Podhale — w stosunku do starosty nowotarskiego. Ten fakt ma potwierdzenie i w świeżej tradycji, albowiem na zachodnim Beskidzie grunty, nie należące do dawnych gruntów t. zw. rustykalnych czyli pańszczyźnianych, nazywają się zarąbkami. Jest to niewątpliwie odbłask owej „woli”, która na zarąbkach niegdyś istniała...

8. ROZMIAR ZARĄBKA. Pozostaje kwestja *rozmiaru zarąbka*. Potkański wypowiada pogląd, że liczą one po 24 morgów¹⁾, a więc licząc 1 morgę jako równą 0.560 hektara, otrzymamy w przybliżeniu 13 i pół hektara. Wynik ten nie jest zatem sprzeczny ze skonstatowanym przez nas faktem²⁾, że zarąbek jest mniejszy od łąnu, który według naszych przypuszczeń³⁾ wynosił przeszło 22 hektarów. Z faktu zaś, że we wsi Morawczynie nawet półtora zarąbka⁴⁾ nie jest równoznacznem z pojęciem łąnu, możemy mniemać słusznie, że przez zarąbek rozumiano obszary mniejsze od $\frac{2}{3}$ łąnu frankońskiego, czyli mniejsze, niż $14\frac{2}{3}$ hektara, co jest mniej więcej zgodne z wynikiem Potkańskiego.

1) Pisma pośmiertne str. 340.

2) Zob. wyżej str. 25.

3) Zob. wyżej str. 23.

4) Zob. wyżej str. 26.

9. OKREŚLENIE ZARĄBKA JAKO OBSZARU I JEDNOSTKI GOSPODARCZEJ. Sumując zatem wyniki nasze w odniesieniu do zarąbka możemy powiedzieć: zarąbek jest to obszar wykarczowany w lesie (sztuczna polana) mniej niż $14\frac{2}{3}$ hektara, mniej więcej jak w Beskidzie Zachodnim, gdzie wynosi przeciętnie $13\frac{1}{2}$ hektara (=24 morgów) stanowiący jednostkę gospodarczą (osiedle), gospodarstwo jednodworcze w jednym kawałku, z punktu widzenia chronologii osadnictwa wyprzedzający powstanie wsi, jako jednostki administracyjnej, albo stanowiący etap w dalszym jej rozwoju; równocześnie stanowi on stadium chronologicznie wyprzedzające pomiar łanowy, a z punktu organizacji prawnej, stadium wolności od czynszów i danin na rzecz pana (właściciela ziemi) (czyli okres woli), wskutek czego zarębników nazywa się wolnikami. Jako nazwa i pojęcie prawne, a zarazem wyrażenie i pojęcie miernicze zjawia się dokumentalnie zarąbek na Podhalu w XVI w. i trwa równoległe obok pojęcia łanu (laneus, mansus) nieprzerwanie aż do XIX wieku. Jest tedy zarąbek prymitywniejszą formą jednostki gospodarczej zarówno co do wielkości, systemu i organizacji osadniczej, aniżeli gospodarstwo o łan oparte. Nazwa sama etymologicznie wskazuje na rodzimość pojęcia; czy ono jest pojęciem, chronologicznie wyprzedzającym samo dokumentalne pojawienie się jego w postaci nazwy (wiek XVI), pozytywnie można o tyle stwierdzić, że powolny rozwój wsi lokowanych na Podhalu w średniowieczu wskazuje na możliwość istnienia systemu zarąbkowego i w średniowieczu od chwili pojawienia się tu osadnictwa typu rolniczego. Ta hipoteza ma pośrednie poparcie źródłowe, o ile chodzi o czasy po r. 1234, t. j. od momentu pierwszych dokumentalnych wzmianek o osadnikach wogóle, a niemieckich w szczególności. Wszystko, cobyśmy powiedzieli o formach osadnictwa i rolnictwa w czasach przed r. 1234, ma już charakter swobodnej hipotezy.

Obok zarąbka wymienia K. Potkański¹⁾ jako jednostkę gospodarczą na Podhalu także i *rolę*, podkreślając, że dawniej (przynajmniej na Podhalu) była ona czemś konkretnem i ozna-

1) Potkański, Pisma str. 341.

czonem. Określa też Potkański w przybliżeniu jej wielkość: „Na samem Podhalu zestawiając różne wiadomości doszedłem do tego, że miała ona 112 do 136 morgów. Konopka w artykule „Gospodarstwo górskie” w Encyklopedji rolnictwa podaje 96 do 120 morgów jako jej rozmiar (S. 815); zgadzają się mniej więcej obie dwie te cyfry”. Zauważa przytem, że wiadomość o tem dochowała się do dziś dnia.

10. ROLA. Dla oceny tych spostrzeżeń K. Potkańskiego rozpatrzmy wzmianki o roli w materiale dokumentalnym Podhala. Mamy właściwie tylko jedną wzmiankę, w cytowanej już ilustracji wsi Długopola ¹⁾ z r. 1711 jest wiadomość, która stwierdza, że sołtys nie ma łąnu zupełnego „tylko jeden zarąbek, to jest jedną rolę” — a zatem wyrażenie o roli nie pokrywa się z tem pojęciem, jakie wprowadza Potkański. O roli wzmiankuje rejestr poborowy ²⁾ z r. 1581 w Szaflarach ($\frac{1}{4}$ roli) i wymienia to określenie mówiąc o zagrodnikach z rolą w Dunajcu i Klikuszowej. Te wzmianki małowmne wskazywałyby raczej, że chodzi tu o jednostki rolne mniejsze bezwzględnie od łąnu, a więc nie odpowiadające pojęciu, o jakim mówi K. Potkański. Natomiast mamy inną ciekawą bardzo nazwę cząstkową, również nie związaną z tem pojęciem roli (mimo określenia łacińskiego „ager”), o jakim mówi K. Potkański, a to w przywileju lokacyjnym dla wsi Białki ³⁾ z r. 1637 oraz w drugim dokumencie tejże wsi dotyczącym z r. 1669.

11. ODUMIAREK. W uposażeniu wójta wśród innych nadań jest także wymieniony *odumiarek*. (...tum et additamento agri vulgo odumiarek, quod remansit ex fundis eiusdem villae dimensis penes rivulum Komarnkowy dictum ..). Użycie wyrazu łacińskiego „additamentum” wskazuje, że odumiarek jest synonimem wyrażen takich jak „przymiarek” „naddawka” a pokrewnych „klinom” zwanym po łacinie „additiones”, przez które

1) Długopolski. Przywileje, str. 31. zob. wyżej str. 6.

2) Żr. dz. XIV. str. 146.

3) Długopolski. Przywileje, str. 42.

rozumiano kawałki łańów”¹⁾. Pojęcie odumiarka, przydzielonego w tym wypadku wójtowi, związane z czynnościami mierniczymi wójta względnie sołtysa²⁾, wprowadza ułamki roli nieokreślonej bliżej wielkości, które istniały we wsiach, gdzie dokonano pomiaru łańowego. Poza tem ta odosobniona wzmianka o *odumiarku*³⁾, który pojęciowo odpowiada przymiarkowi (naddawce), ma pewne znaczenie dla charakterystyki struktury wsi podhalańskiej, względnie ewolucji, jakie przechodziła. Przymiarki⁴⁾ bowiem zwane też po łacinie „superfluitates” „excrementiae” były to t. zw. po niemiecku „Überscharen”, z których powstał nasz „obszar”. W nich zatem najprawdopodobniej należy doszukiwać się genezy *obszaru dworskiego*, który i obecnie istnieje tylko we wsiach dawnego starostwa nowotaraskiego⁵⁾, ale nie we wszystkich. Nie ma bowiem poza Białką obszaru dworskiego: Długopole, Gliczarów, Groń, Leśnica, Maruszyna, Morawczyzna, Pieniążkowice, Podczerwone, Pyzówka, Ratułów, Stare Bystre, Wróblówka, a więc liczba dość znaczna. Czy i w tych wypadkach postąpiono, jak z Białką, t. j. przekazano „odumiarek” wójtowi, względnie sołtysowi, nie potrafię odpowiedzieć, bo to zagadnienie wymagające odrębnego zbadania, na które dostępny mi materiał nie daje wyczerpującej odpowiedzi.

12. SIEDLISSKO. Obok wspomnianych nazw rodzimych na określenie miar roli względnie jednostek gospodarczych, spotykamy w lustracji⁶⁾ wsi Długopola z r. 1564 określenie „siedlisko” [„Poczesnego każdy (z) siedliska g. 4 facit m. O || 24”]. Bliższe

1) Por. T. Wierzbowski. *Vademecum*. Warszawa 1908. str. 113. (Słowniczek łacińsko-polski). O przymiarkach zob. K. Potkański. *Pisma I*. str. 195 (Puszcza radomska), *II* str. 363 — 372 (O pochodzeniu wsi polskiej).

2) Zob. wyżej. str. 22.

3) Termin nieznany K. Potkańskiemu.

4) K. Potkański. *Pisma II*. str. 363. (O pochodz. wsi pol.).

5) Por. *Allgemeines Verzeichnis der Ortsgemeinden und Ortschaften Österreichs*. Wien 1915.

6) *Rocznik I. c.* str. 68. (Podkreślić należy, że Długopole liczy 6 kmieci osiadłych).

wyjaśnienie daje dok. z r. 1749 tyczący Czarnego Dunajca¹⁾, gdzie powiedziano, że sołtysowi ma być, w razie gdyby łąn (sołtysi) był za mały, mu wymierzony „*łąn zupełny albo siedlisko*”. Jest zatem siedlisko synonimem łąnu zupełnego. O łąnie zupełnym mówią (ale bez wskazanej identyfikacji) przywileje lokacyjne²⁾ Białego Dunajca z r. 1579 i Pieniążkowic³⁾ z r. 1593 („*łąn zupełny roli frankońskiej*”). To pojęcie siedliska jako roli kmiecej, obejmującej co do obszaru łąn zupełny, jest czemś nowem w stosunku do tego, co nam o siedlisku wiadomo. W XV w. w okolicach Krakowa podział na siedliska (łaciński synonim: „*habitaculum*”) nie był identyczny z podziałem na łąny. We wsi Świątnikach⁴⁾ pod Krakowem nie było podziału na łąny, lecz role były „*in pecies distincti et possessiones in 14. habitacula alias siedliska divisae*” (Lib. ben. I str. 89). Wspomina też Długosz, że wskutek ciągłych działów liczba owych siedlisk prawie co rok się zmienia i że płacą czynsz nierówny „*iuxta quantitate et qualificationem agrorum*”, a więc stosownie do ilości i jakości uprawianej roli. Podobne stosunki miały miejsce w Szczytnikach, graniczących ze Świątnikami, oraz Trąbkach i Górcie. Jeśli teraz z tym faktem zestawimy wspomnianą już poprzednio wiadomość o Długopolu, zawartą w lustracji z r. 1564⁵⁾, z której wynika, że owe siedliska, z których 6 kmieci opłaca poczesne, są to „*role małe i niepomierne*” oraz fakt, że wzmianka o łąnie zupełnym z XVI w. nie identyfikuje go z siedliskiem, okazuje się jasno, że w XV i XVI w. siedlisko stanowiło rolę kmiecią, ale niekoniecznie łąn cały obejmującą, dopiero w XVIII w. oznacza na Podhalu łąn zupełny. Za rolę typowo kmiecią uważa siedlisko również i F. Bujak⁶⁾, który stwierdza: 1) że wyraz siedlisko, zbliżający się do pierwotnego zachodnio europejskiego mansus, mansio, tłumaczony jest najczęściej przez łacińskie area, czasem habitaculum. 2) W XIV w. było siedlisko drob-

1) Dobrowolski. Kw. hist. XXXVIII str. 127.

2) Długopolski. Przywileje str. 12.

3) l. c. str. 20.

4) Potkański. Pisma I str. 212.

5) Zob. wyżej str. 24.

6) Studja nad osadnictwem Małopolski. str. 188.

niejszych rozmiarów (co skonstatował dla XV w. Potkański dla okolic Krakowa, a niniejsze studjum dla XVI w. dla okolic Podhala). 3) w XV w. odróżniano¹⁾ w okolicach Krakowa siedlisko (area) i zagrodę (hortus), bo na pierwszych siedzieli kmiecie, na drugich zagrodnicy (ortulani). Zestawienie tych faktów ma o tyle znaczenie dla określenia jednostek gospodarczych względnie miar roli na Podhalu, że możemy nazywać wręcz role kmiece i sołtysie na Podhalu siedliskami, rozumiejąc w XVIII w. przez nie łany zupełne, natomiast również drogą analogji odróżniać od siedlisk, zagrody i zagrodników.

13. ZAGRODA. ZAGRODNICY. Z pojęciem zagrody spotykamy się również na Podhalu, a mianowicie w lustracji Podczerwonego²⁾ z r. 1711, gdzie jest ustęp: „o łan inkwirowaliśmy, jeżeli zupełny mają, który przyznał, że niema zupełnie łanu, tylko nad dwie zagrodzie”. Poza tem mamy wzmianki o zagrodnikach bez roli w rejestrze poborowym³⁾ z r. 1581 we wsiach Ludzimirzu, Krauszowie, Szaflarach, a o zagrodnikach z rolą w Dunajcu i Klikuszowej. Materiał ten szczupły pozwala jednakowoż stwierdzić, że we wsiach istniejących na prawie niemieckiem na Podhalu przed końcem XVI w. a więc tworzących niejako starsze pokłady osadnicze, obok kmieci spotykamy zagrodników i zagrody, które mają rolę i teź nie posiadają. Wynikałoby z tego, że pojęcie zagrody nie da się ściślej wogóle—o ile chodzi o obszar—określić. Dalej pojęcie zagrody i zagrodników odnosi się do tej fazy rozwojowej wsi, kiedy minęło stadium wstępne, okres wolności, który reprezentuje na Podhalu zarąbek (zarąbka) i zarębnik (wolnik), a zatem identyfikacja zarąbka z zagrodą, tudzież zarębnika z zagrodnikiem jest niemożliwa. O ile zarąbek i zarębnik są instytucjami właściwemi Podhalu i Beskidowi Zachodniemu, o tyle zagrody, zwane po łacinie „hortulaniae” i zagrodnicy (po łac. „hortulani”) stanowią instytucję bardzo szeroko rozpowszechnioną w Polsce. Zagrody były to kawałki pola w roz-

¹⁾ Bujak j. w. W przypisku z powołaniem się na St. P. P. P. II. nr. 3222 (dział wsi Chełm z r. 1445).

²⁾ Długopolski. Przywileje str. 26.

³⁾ Żr. dziej. XIV. str. 145/146.

maitych wioskach rozmaitej wielkości—jak przypuszcza K. Potkański¹⁾—wydzielane razem z domostwem zagrodnikom.

Każdy kmieć miał na swoim łanie obok swego domu taki skrawek roli z chatą przeznaczoną dla zagrodnika, lub też zagrodnicy razem t. j. w jednym jakimś miejscu na wsi zwykle na t. zw. „nawsiu” mieli swe zagrody. Zagrody zatem z rolą stanowiły obok zarabka najmniejszy ułamek jednostki gospodarczej samoistnie zagospodarowanej, którą był łan.

14. MIARA PRĘTOWA. RODZAJE PRĘTÓW. Potkański wypowiadając swe uwagi na temat zagrody²⁾ twierdzi, że mierzono je na pręty, nie na morgi. Wprawdzie materiał dokumentalny, tyczący Podhala, nie daje bezpośrednich wzmianek w tym kierunku, niemniej jednak są dowody źródłowe, że miara prętowa była znaną na Podhalu. Oto poczet wzmianek o prętach. Lustracja wsi Gronia³⁾ z r. 1711 powiada o sołtysach: z łanu mieli tylko po 4 pręty (a więc razem 8), „na których zobopólnie siedzą”. Taż sama lustracja z r. 1711 w ustępie tyczącym się wsi Cichego⁴⁾ mówi „z łanów mają pod sobą tylko 8 prętów, a drugie gromada trzyma pole ich”. Nasuwa się pytanie, o jakich prętach tu mowa. Słowo bowiem pręt ma różnorakie znaczenie. Oznacza bowiem miarę długości a właściwie tyczkę mierniczą długą 15 stóp albo 7¹/₂ łokcia (w XVIII w.). Jest to t. zw. pręt miernicki. Oznacza też miarę powierzchni, zwaną prętem kwadratowym albo kopanym albo półkiem. Cytowany już wyżej⁵⁾ Grzębski z XVI w. w swej Geometrii powiada: „Kwadratowy pręt jest sztuka placu półosma łokcia mając na dłużą i szerzą. Tę sztukę miernicy na Mazowszu zowią pręt kopany: a to stąd, iż ludzie pospolicie na takowe pręty zwykli najmować, kiedy co kopać dają”. [Str. J—III verso]. Tenże w innym miejscu powiada: „W Polsce zowią półko a w Mazowszu pręt kopany: aczi pręt kopany toż jest co i półko”. (Str. K. IV). Pręt kwadratowy, o którym tu mowa, wynosił w XVIII w. na podstawie obliczenia, doko-

1) O pochodzeniu wsi polskiej Pisma pośmiertne. II. str. 364.

2) l. c. II. str. 363.

3) Długopolski. Przywileje str. 39.

4) l. c. str. 24.

5) Zob. wyżej str. 22. Grzębskiego cytuję według druku współczesnego.

nanego według łokcia koronnego czyli warszawskiego, w przybliżeniu wynoszącego 59 cm. 6 mm. niespełna 20 m² powierzchni¹⁾ a według relacji łokcia krakowskiego w XVI w.²⁾, wynoszącego niespełna 55 cm., oczywiście mniej niż 20 m². Ten szczupły rozmiar powierzchni wskazuje wyraźnie, że nie taki pręt mieli lustratorowie na myśli.

Drugi rodzaj prętów, to „pręty większe”, co do których wiadomo, że w XVI w. równały się 10 prętom kwadratowym kopanym³⁾, według relacji łokcia warszawskiego, równały się 400 m², a więc niespełna cztery ary. Ten rozmiar wydaje się na owe określenie pręta za mały, bo w zasadzie jest to pole szerokie na 7¹/₂ łokcia, a długie na 75 łokci. Trudno zaś przypuścić, żeby dwaj sołtysi Gronia siedzieli każdy na 4 prętach czyli na 16 arach t. j. obszarze mniej więcej 30 łokci szerokości a 75 łokci długim, bo to obszar pola nawet dla zagrodnika z rolą za skąpy, a cóż dopiero na sołtysa, a zatem prawdopodobnie i nie taki pręt mieli lustratorowie na myśli.

Pozostaje zatem pojęcie pręta w trzecim i czwartym znaczeniu. Źródłem informacji będzie tu znów Grzębski, który powiada: „W Polsce pręt, a w Mazowszu morg” (K. IV), a zatem pręt polski oznacza także obszar równoznaczny z morgiem mazowieckim. Morg zaś chełmińsko-polski⁴⁾ w XVIII w. wynosił 300 prętów kwadratowych albo 16,875 łokci kwadratowych warszawskich czyli 59 arów 85 m², a zatem była to już pokaźniejsza cokolwiek jednostka obszaru. W związku ze znaczeniem pręta jako większej miary roli tenże Grzębski podaje charakterystyczny cytat z ordynacji Zygmunta I z ksiąg krakowskich: „In quolibet manso debent esse decem octo stadia et quodlibet stadium quindecim mensuras⁵⁾ supradictas continere debet” (Str. L. — II. verso). Zaraz na tej samej stronie

1) K. Sochaniewicz. Tablice metrologiczne - numizmatyczne, pomieszczone u Wierzbowskiego. Vademecum wyd. II (1926) str. 218/219.

2) l. c. str. 216.

3) l. c. str. 216. Podstawę źródłową stanowi tu cytowany Grzębski. [str. I IV.—I IV verso].

4) K. Sochaniewicz. Tablice l. c. str. 219.

5) Grzębski tu przez słowo „mensura” rozumie łaskę mierniczą, która była równa dwom prętom, czyli wynosiła 15 łokci.

daje przykład względnie parafrazę odnośnego ustępu ordynacji: „W każdym łanie ma być ośmnaście prętów albo ośmiorańście stajania, a każde stajanie ma mieć piętnaście miar przeznaczonych”. A dalej powiada: „Pręt albo stajanie masz mieć na pięcinaście miar albo lask, a prętów w łan ośmnaście liczyć” (Str. L.—IV. verso). Stajanie zaś (mórg frankoński) wynosiło 40.500 łokci², albo 720 prętów kopanych¹), czyli według relacji łokcia warszawskiego wynosiłoby to 1 ha 43 arów 57 m², a według relacji łokcia krakowskiego 1 ha 22 arów 51 m². Te wymiary zatem pręta dowodzą nawet jednostki większej niż mórg chełmińsko-polski i to jest czwarty rodzaj pręta. Biorąc zaś na wzgląd, że Grzębski, który jest wyrazem poglądów mierniczych dla XVI wieku, przy omawianiu powyższego znaczenia pręta, oparł się na ordynacji państwowej Zygmunta I (a więc na akcie prawnej natury), nie można wątpić, że i komisarze królewscy lustrujący dobra nowotarskie przed r. 1764 t. j. przed wydaniem konstytucji reformującej metrologję i miernictwo musieli się na tejsze ordynacji opierać. A zatem w następstwie tego faktu musimy przyjąć, że pręt, o którym mowa w lustracji z r. 1711, oznacza mórg miary krakowskiej²); a więc większy od morga chełmińsko-polskiego. Dalej, że jako „łan zupełny” komisarze królewscy uważali, prawdopodobnie zgodnie z ordynacją łan równy 18 morgom (stajaniom czyli prętom), co do wielkości i podziału odpowiadający łanowi frankońskiemu zwykłemu, który przyjmujemy także dla stosunków od XIII do początków XVI w. jako jednostkę teoretyczną w kolonizacji na prawie niemieckiem na Podhalu³).

15. ŁAN ZUPEŁNY I JEGO RODZAJE. Obraz miar roli (jednostek gospodarczych) używanych w przeszłości byłby niezupełny, gdybyśmy nie omówili kwestyj związanych, z wyrażeniami na oznaczenie łanu, używanemi od XVI—XVIII w. Z tego co dotychczas powiedzieliśmy wynika, że łan (*manus, laneus*) w wiekach średnich nazywany fran-

1) K. Sochaniewicz. *Tablice l. c.* str. 217.

2) Zob. wyżej str. 23.

3) K. Potkański. (*Pisma pośmiertne II.* str. 363, 370) w ustępach, w których mówi o prętach, tego znaczenia słowa „pręt” nie zna, albowiem mówi o pręcie jako mniejszym od morga.

końskim, wynoszący przeszło 22 hektarów¹⁾, a prawdopodobnie dzielący się na 18 prętów (terminu móg na Podhalu w świadectwach dokumentalnych nie spotkaliśmy), który w XVI wieku nazywano *łanem zupełnym*²⁾, (łanem zupełnym roli frankońskiej), w XVIII wieku siedliskiem³⁾.

Poza tem spotykamy się z pojęciem łanu wolnego (mansus liber), który jest wyznaczony dla sołtysa⁴⁾, łanu czynszowego (laneus censualis), który jest przeciwstawieniem łanu wolnego⁵⁾, łanu wybranieckiego, zwanego tak dlatego, że z tego łanu wyprawiano „na każdą Rzeczypospolitej usługę ze wszystkim moderunkiem i porządkiem pachółka dobrze odzianego” czyli wybrańca⁶⁾. Z pojęciem łanu wybranieckiego łączy się sołtysostwo łanowe „alias wybraniectwo”, o którym to pojęciu raczej prawnem niż mierniczem informuje nas dokument dotyczący Chochołowa⁷⁾ z r. 1772. Opublikowany i zbadany materiał nie daje wskazówek, jakoby wymienione rodzaje łanów różniły się od łanu zwykle używanego co do wielkości. Dodatkowe bowiem określenia jak, wolny, czynszowy, wybraniecki są wyrazem pewnych obowiązków, jakimi jest opłacanie czynszów, wolność od nich lub obowiązek wybraniecki.—Nie mogą być zatem omawiane jako miary roli względnie jednostki gospodarcze.

1) Zob. str. 22.

2) Zob. str. 32 (Siedlisko).

3) Zob. wyż. str. 32.

4) K. Młp. I. nr. 194. Dok. z r. 1333 (Ludzimierz) i tamże nr. 175 Dok. z r. 1327. (Długopole).

5) K. Młp. I. nr. 366. Dok. z r. 1382 (Krauszów).

6) Dobrowolski, Kw. hist. XXXVIII. str. 125 (D. z r. 1722—B. Dunajec).

7) Dobrowolski. Kw. hist. XXXVIII str. 126.